

Dość milionów zarobili żydzi Zdecydowanej walki z żydostwem

Czas stworzyć polską bekoniarnię

Spółeczeństwo wielkopolskie oczekuje z niecierpliwością powstania polskiej bekoniarńi, o czym ostatnio wiele się mówi. Na powtórze nie zasługuje notatka zamieszczona w nr. 17-tym „Poradnika Gospodarczego”, organu Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, którą w całości podajemy:

Bądźcie cisi!

W nrze 88 „Codziennej Gazety Handlowej” ukazał się artykuł pt. „Eksport - Bacon Oskar Robinson” nad Notecią. Celem tego artykułu, prawdopodobnie, było zwrócenie publicznej uwagi na gospodarstwo i społeczne korzyści z ruchu w handlowej tej firmie. Efekt jednak jest odwrotny jeżeli chodzi o opinię rolniczą!

Otóż szereg rolników odwołało się do nas z kategorycznymi żądaniem i zwrócenia uwagi na obrzymie obroty Bacon - Eksportu (pięćdziesiąt milionów złotych), jako na skutek niedostępnego rolników i sił naszej spółdzielczości, która nie może się dotychczas zdobyć na urolniczenie choćby jednej bekoniarńi w Wielkopolsce.

Niesmak wśród Czytelników Polaków wzbudza również reklamowanie, prawdziwie hnadlarskie, podkreślenie przez firmę „firme Oskar Robinson” jej działalności „filantropijnej i społecznej”. Datki 90.000 zł na fundusz Obrony Narodowej czy 30.000 zł na Pomoc dla bezrobotnych nie mogą być uważane za usprawiedliwienie pozostawania w rękach niepolskich tak obrzymego przedsiębiorstwa!

Reklamowanie działalności bliżej naszemu społeczeństwu nieznanego Pana Dyrektora Doktora Zygmunta

Taube, również nie zmienia zasadniczego stosunku rolnictwa wielkopolskiego do sprawy organizacji przemysłu bekonowego — nawet w wypadku gdyby Pan Dyktor dr. Zygmunt Taube wywoził ię z... Kurlandzkich baronów!

Wreszcie fakt pośmiertnego uznania owocnej działalności b. p. Oskara Robinsona w formie wręczenia wdowie po nim Złotego Krzyża Zasług, dezorientuje przeciętnego rolnika, który z uporem twierdzi, że: jedno z dwóch albo zarobione milio-

ny, albo odnależenia: jedno i drugie to stanowczo przesada!

W sumie efekt osiągnięty przez umieszczenie wspomnianego artykułu w „Codziennej Gazecie Handlowej” jest wręcz przeciwny, niż go sobie wyobrażali autorowie!

Przypominamy to potwierdzenie — jakże aktualne na tle panujących nastrojów — jednego z wybitniejszych przywódców żydowskich w Polsce do swych współpracowników: „bądźcie pokorni, bądźcie cisi bądźcie ma-”

Król Jerzy VI

Otworzył wystawę imperialną wobec 100 tysięcy osób

GLASGOW, 3. 5. Dziś król angielski Jerzy 6-ty dokonał uroczystego otwarcia wystawy imperialnej w Glasgow, w obecności przeszło stu tysięcy tłumów. Parę królewskiej ludność szkockiej stolicy zgromadziła entuzjastyczne powitanie. Podczas otwarcia wystawy król wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in., iż wystawa stanowi obrzymie przedsiębiorstwo imperialne, będące symbolem współpracy naro-

dów imperium brytyjskiego. Wystawa wytworzy sposobność spotkania się ludzi różnych narodowości, którzy będą mogli poznać na wzajem swoje poglądy i zagadnienia. Co winno sprzyjać porozumieniu pomiędzy narodami. W chwili otwarcia wystawy bateria artylerii dała salwę honorową — 21 wystrzałów. Podczas uroczystości dokonała lotu nad terenami wystawowymi eskadra samolotów.

Pogrzeb kapłana-żołnierza przy udziale tysięcznych tłumów

OLKUSZ, 2. 5. Przy udziale około 60 tysięcy i tysięcznych tłumów odbył się w Sławicach pow. miechowskiego pogrzeb miejscowego proboszcza, ś. p. ks. Andrzeja Gracy.

Kondukt pogrzebowy prowadził biskup kielecki J. E. ks. Franciszek Bonik, który wygłosił poeznalne przemówienie nad mogiłą zmarłego. Wicestarosta miechowski udekorował trumnę ś. p. Gracy złotym Krzyżem Zasługi.

Ś. p. ks. proboszcz Graca brał udział w wojnie z bolszewikami jako oficer W. P. W walkach tych został ranny. Po wyleczeniu się z ran i po skończonej wojnie wstąpił do seminarium duchownego, otrzymując święcenia kapłańskie.

Śmierć zasłużonego kapłana, a przedtem oficera W. P. wzbudziła wśród ludności Sławic i okolicy powszechny żal.

Eksplzja gazów

w firmie „Galkar”

GORLICE, 2. 5. W Gliniku Mariampolskim w rafinerii nafty firmy „Galkar” z przyczyn dotychczas nieustalonych nastąpiła eksplozja gazów w laboratorium, powodując równocześnie pożar budynku. Siłą wybuchu wyrzu-

czone zostały na zewnątrz laboratorium robotnik, Kazimierz Szufnara, który doznał poparzenia drugiego stopnia.

Pożar ugasiła miejscowa straż pożarna wraz z robotnikami rafinerii.

Polurbowano kilku żydów 1 maja w Lublinie

„Święto Marksa” zawiadło w Lublinie na całej linii. W godzinach przedpołudniowych przemaszzerowały przed przedmiescia przeważnie trzy pochody, które wypadły bardzo chałtycznie i były reprezentowane przede wszystkim przez żydów.

Zanotowano kilka wypadków bólek (na ul. Lipowej), które jednak skończyły się beztrwawo.

Kilkunastu żydów zostało dotkniętych poturbowanymi (najprawdopodobniej przez zwolenników P. P. S.).



ARRESTOWANIE W MAGISTRACIE ZAMOŚCIA
Z Zamościa donoszą nam. Od pewnego czasu zasuwano w

kasie magistratu systematyczną kradzież gotówki. Złodzieja, którym okazał się chwilowo zastępcy woznego, 26-letni Kowalski Tadeusz, ujęty w bardzo sprytny sposób wywiadowca policji. Ukryt się on w szafie, co pozwoliło mu złapać zuchwałego złodzieja na gorącym uczynku.

Kowalski otwierał szafę z pieniędzmi własnoręcznie dorobionym kluczykiem.

WISIELEC W STODOLE
W stodole Jana Winka gospodarza ze wsi Wilkowice (pow. Garwoliński) znaleziono zwłoki jego. Jak się okazało — popełnił on samobójstwo przez powieszenie.

POMOC DLA POW. ŁUKOWSKIEGO
Dowódca Siedleckiego pułku piechoty płk. Jedrychowski, oraz korpusty oficerski i podoficerski złożyli w formie dobrowolnych ofiar 500 zł. na pomoc głodnym z pow. łukowskiego i siedleckiego.

TAJEMNICZE MORDERSTWO
Na polach wsi Pniowno (kol. Lubliń) w dolinie napełnionej wodą w pobliżu lasu, znaleziono zwłoki zamordowanego małżonków: 70-letniego Szyi Hochmanna i jego żony Chany. Dochodzenie wykazało, jakże było to zagadkowe morderstwo.

SPŁONEŁO 7 ZAGRÓD
We wsi Łuczany (powiat hrubieszowski) spłonęło 7 zagród gospodarskich. Pożar powstał na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w domostwie Teodora Fugiel. Straty wynoszą 12.000 złotych.

BRATOBRÓJSTWO
Na polach wsi Role (pow. łukowski) podczas sprzeczki, wynikłej na tle nieporozumień majątkowych Władysława Rola uderzył orczykiem w głowę Antoniego Role. Uderzony zmarł.

Sprawcę zabójstwa aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowniczych.

MAJ	SŁONCE
Wschód: 4:20	Zachód: 19:50
K: 5	E: 2
Wschód: 7:38	Zachód: 23:42
Di. dnia: 17	Trzybyty: 17
10:3	7:19

Dziś św. Moniki
Jutro Piusa V Pap.

OGŁOSZENIA DROBNE

RÓŻNE

WYROBY GUMOWE Pończochy lecznicze, Pasy uszczuplające, Linoleum — Ceraty, Płaszczki i peleryny impregnowane. Obuwie tenisowe, pokojowe, sezonowe artykuły płazowe C. J. Borucki, Marszałkowska 79. Duży wybór. Niskie ceny.

PŁÓTNA ręczniki, ściereki, obrusy, serwety, koldry, kocy, podpink, poszewki, fartuszy, popeliny koszulowe, kretony, jedwabie, welny, poleca skład Szczubiala, Bracka 18.

ARTYKUŁY SPORTOWE

Parasole i meble ogrodowe, artykuły sportowe, płaszczki nieprzemakalne Stefan Stefański, Jasna 12, naprzeciw Filharmonii.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Maszyny do pisania Torpedo podręczne biurowe, arytmometry Thales; duży wybór maszyn okazjnych. Sprzedaż — Kupno — Remonty. Maczunder, Marszałkowska 83 tel. 700-05.

MEBLE

MEBLE Firma chrześcijańska „Ciezkowski” Nowy Świat 39. Duży wybór nowoczesnych mebli gotówką — ratami. Sztuki pojedyncze

MEBLE Stylowe, nowoczesne Sypialnie, Gabinet, Sztuki pojedyncze wytworne meble tapicerki poleca firma chrześcijańska „Ciezkowski”. Nowy Świat 64, tel. 344-85. Wyrób własny. Warunki dogodne

MEBLE uniwersalne, kombinowane, sypialnie, kwaterne, kawalerskie, na składzie Zamkniętowa- nie mieszkanie jest pięknie celowe! tanie! Porady specjalisty wnętrz. „Kanadyka” Bracka 19.

MEBLE gotowe i na zamówienie własnego wyrobu poleca Chrześcijańska Wyrównia Karyłowski i Gorgas, ul. Świętokrzyska 2.

Ś. p. Wacław Łukocz Łuniewski

Dn. 2 maja odbył się w Gidlach pogrzeb ś. p. Wacława Łukocza Łuniewskiego współwłaściciela fabryki narzędzi rolniczych p. f. „J. Sucheni”.

W pogrzebie liczną wzięła udział ludność miejscowa oraz delegacje organizacji powiatu radomszczańskiego.

Zmarły był działaczem narodowym prezesem „Sokoła” i długoletnim prezesem „Straży Ogniowej”. Jego pełna poświęcenia praca nad rozwojem tych organizacji, trwająca aż do ostatniej chwili, zjednała mu ogólne uznanie. Mówcy żegnający go nad trumną dali temu najgłębszy wyraz.

Trumnę toczą w kwiatach przez długą wiejską drogę z kościoła do grobu nieśli na ramionach naprzemiennie przedstawiciele organizacji społecznych, gminy, robotnicy fabryczni i rodzina.



REPERTUAR TEATRÓW

Teatr na Pohulance: „Orestes”. Teatr Łutnia: „Zróżdło miłości”.

POBIECIE AGITATORÓW KOMUNISTYCZNYCH
Już w przeddzień 2 zw. święta robotniczego urzędzone zostały manifestacje przez uświadomione narodo-

we grupy robotników. Robotnicy Polacy w miastach kolportowali ulotki i odezwy, w których przecistawiali się podziemnej robocie Kominternu i nawoływali gromadnie do świętowania 3 Maja, które się stanie świętem pracy polskiego robotnika. Ponieważ komunistę wystąpienia robotników Polaków poczęli prowokować i wszczęli kontrakcję, doszło w Stonimie, Lidzie i innych ośrodkach robotniczych do

starcia. Robotnicy Polacy wywrotowe ulotki ponoszczyli, zaś agitatorów Kominternu dotkliwie poturbowali. (S.)

ZAWIESZENIE ZWIĄZKU BIALORSKIEGO
Starostwo Grodzkie zawiesiło działalność Białoruskiego Związku Gospodarczego. (S.)

TAJEMNICZE ZAGINIECIE
Odnędaj zaginął w tajemniczych okolicznościach właściciel sklepu skór, Józef Sakowicz, Kwiatowa 7. Poszukiwaniwa wszczęte. (S.)

NAPAD CZY WYPADER
W lesie przy ul. Borowej znaleziono leżącego w kałuży krwi z rozbitą głową Stanisława Mieczkowskiego. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala św. Jakuba. (S.)

Kronika Polesia

OSILOWANIE ZABÓJSTWA
(an) We wsi Biała (pow. stoliński). Teodor i Bazyli Januszewicz i Archip Fedorcuk usiłowali zastrzelić przez okno Kalikstrata Jakubowicza, na tle porachunków złodziejskich. Jakubowicz jest ranny w rękę.

WYBUCH GRANATU
(an) Cyryl Szewczyk, m-c wsi Wólka, pow. koszyrskiego, rozpalził ognisko w lesie. Po pewne, chwili w ognisku naręptł wybuch, jak u-

stalono w miejscu rozłożenia ogniska znajdował się granat powojenny, który eksplodował. Szewczyk nie odniósł szwanku.

ODZNACZENIE
(an) Znani na Polesiu pionierzy sportu kolarskiego p. p. Kazimierz Imrhot, inż. E. Kubik i S. Ziembicki, kierownik sekcji kolarskiej Polskiego Klubu Sportowego „Pogon” zostali ostatnio odznaczni srebrną odznaką za zasługi dla kolarstwa polskiego

Żąda społeczeństwo Kosowa Lackiego

W dniu 24 kwietnia r. b. Związek Polski zorganizował zebranie publiczne w Kosowie Lackim (powiat Sokołowski). Zebranie odbyło się pod przewodnictwem p. Waleruka w sali miejscowego Domu Ludowego, szczególnie zapelnionej tłumnis przybyłymi mieszkańcami Kosowa i okolic.

Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali referatu adw. Bierackiego, delegata Zarządu Okręgowego Związku Polskiego w Warszawie, pod tytułem: „Unarodowienie handlu i rola Związku Polskiego”, po czym wśród powszechnego entuzjazmu przez aklamację przyjęto zgłoszoną przez p. Olskowskiego rezolucję treści, w której zebrani:

Wzywają całe społeczeństwo polskie miasta Kosowa Lackiego i okolicy do bezwzględnej bojkotu handlu i rzemiosła żydowskiego oraz do popierania polskiego kupca, rzemieślnika i inteligenta. Domagają się całkowitego wstrzymania pomocy kredytowej udzielanej żydowskim kasom bezprocentowym, które popierają wyłączenie handel i produkcję żydowską oraz walkę gospodarczą żydów z polskim stanem posiadania. Piętnują wysysk przedsiębiorców żydowskich, uprawiany w stosunku do robotników polskich. Żądają całkowitego zamknięcia granic Polski przed napływem elementu żydowskiego, uciekającego z zagranicy do Polski. Domagają się pozbawienia praw obywatelskich tych żydów, którzy uchodzili się w Polsce po roku 1918 na podstawie

niedostatecznych, albo sfalszowanych dokumentów. Wzywają wszystkich Polaków do korzystania wyłącznie z pomocy lekarzy, budowniczych i adwokatów Polaków. Wreszcie domagają się całkowitego zniesienia uboju rytualnego, który pod osłoną przepisów religijnych zapewnia żydostwu milionowe zyski.

Chleb dla Polaków

Informacji udziela bezinteresownie Związek Polski w Poznaniu ul. Skarbowska 5 m. 7. tel. 12-23 — w godz. od 10 — 14.

Tylko fachowcy z własnym kapitałem i odpowiednimi referencjami mogą korzystać z informacji oledienich.

Petentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o załączenie znaczka pocztowego na odpowiedź, podawanie dokładnego adresu, oraz wysokości posiadanego kapitału.

Wymagane jest również załączenie zaświadczenia organizacyj zawodowych lub społecznych.

W kilku tysięcznym mieście kucacyjnym woj. stanisławowskiego potrzeba rzeźnika, krawca i szewca.

Polskie wytwórnie łubianek, pudełek do serów, klamer do bielizny poszukują odbiorców.

Polska fabryka szelek, pasków, podwiązek i t. p. poszukuje Polaków przedstawicieli zaprowadzonego w branży tow. krótkich, galanterii na Pomorze.

W 23.000 mieście (duży garnizon) gdzie brak polskiej piekarni, nadadza się okazja wydzierżawienia. Potrzebny zasobniejszy piekarni.

Potrzebny w tym mieście również polski skład skór (wojsko odbiera za 4.000 zł. miesięcznie).

W dużym mieście powiatowym na Pomorzu — potrzebn Polak, nacinać pilników. Poparcie miejscowego przemysłu i kolei. Potrzebny również czapnik (garnizon, szkoła średnia i kolejowe).

W pastie granicznym woj. poznańskiego można przejąć osadę 10 morgów z zabudowaniami i sadem. Ośrodek owocarski, miejsc. letniskowa — 5.000 zł.

Nowa polska wytw. szmerglu poszukuje odbiorców.

W większym mieście na Wołyniu potrzebna polska jatka wołowa.

W większym mieście woj. warszawskiego, gdzie jest dużo szewców Polaków — nie ma polskiego składu skór.

W większym mieście C.O.P. Oddział Związku Polskiego rezerwuje 3 składy (100 — 110 zł. miesięcznie, właściciele lokali żądają za 2 lata

z góry). Potrzeba hurtowni kolonialnej (200 składów detalicznych — polskich), składu konfekcji, naczyń kuchennych, szkła, porcelany, oraz dobry krawiec męski, oraz — koniecznie damski.

Polska placówka skupu płócien llnianych i wyrobów ludowych na Kresach poszukuje Polaków odbiorców.

Polskie przedsiębiorstwo zielarskie przyjmuje Polaków — podrózników. (Kandydaci winni posiadać kilkadziesiąt zł.)

W 35.000 mieście, gdzie budują się gmachy państwowe można przejąć skład materiałów budowlanych. Dzierżawa placu o pow. 1650 m² — 100 zł. mies.

W 13.000 mieście woj. stanisławowskiego potrzeba: szklarza, malarza, krawczyń, fryzjerki, fotografa, mierniczego, adwokata, lepszego cukiernika, składu galanterii, towarów krótkich, dodatków krawieckich.

W mieście powiatowym woj. lubelskiego, gdzie jest wzmożony ruch budowlany, potrzebny do składu art. budowlanych wspólnik z 10.000 zł. Piłne.

Polacy mogą objąć wyłączne przedstawicielstwo 6 zagranicznych fabryk specyfików leczniczych, oraz wód i soli mineralnych. Piłne.

W wielu miejscowościach można przejąć składy i warsztaty wszelkich branż i zawodów (np. galanteria — 2.000 zł., składy kolonialne od 2.000 zł. cukiernie od 3.000 zł. zakład trzyczerski — 1.000 zł. i wiele innych).

Są do przejęcia lub dzierżawy rozmaite przedsiębiorstwa, zwłaszcza kmiyny, tartaki.

Dużo miast potrzebuje Polaków czapników, cholewkarzy, kuśnierzy, kupców branży zbożowej, futer, żelaza, porcelany, skór, także straganiarzy i handlarzy domokrażnych.

Prócz wyżej wymienionych niektórych zapotrzebowan solidni fachowcy rozmaitych branż i zawodów z odpowiednim kapitałem — mogą mieć w rozmaitych miejscowościach Polski centralnej, wschodniej i południowej — dobrą egzystencję.

Związek Polski prowadzi kartotekę wspólników rozmaitych branż.



TEATRY

TEATR WIELKI: „Tysiąc i jedna noc”.

KINA

APOLLO: „Pani Walewska”. CORSO: „Moskwa — Szanghaj”. GLORIA: „Robert i Bertrand”. GWIAZDA: „Pieśń Jej Matki”. METROPOLIS: „Pani Walewska”. OSWIATOWE T. C. L.: „Pasteur”. RENAISSANCE: „Jej obrońcy”. SFINKS: „Hrabina Marica”. SŁONCE: „Wrzos”. SWIT: „Biała Bogini Basambów” — „Władczyni Dżungli”.

TECZA (Lazarz): „Królwa Przed mieścią”.

TECZA (Wida): „Narodziły Gwiazdy”.

WILSONA: „Droga do Sławy”.

DAR

DLA MUZEUM POZNAŃSKIEGO

Dział przedhistoryczny Muzeum Wielkopolskiego wzbogacił się dzięki ofierze p. Wasilńskiego z Zerkowa (pow. Jarocin) o nowy, bardzo cenny nabytek, jakim jest skarb żelazny, składający się z 2 wiekierak tulejkowatych, 11 bransolet ozdobnych oraz 2 hagleonników, znalezionych w Zerkowie. Skarb zerkowski jest pierwszym czystym skarbem żelaznym z terenu Wielkopolski a przedstawiający w czasach swego zakopania, w latach około 550 do 400 przed nar. Chrystusa, znaczną wartość. Skarb ten ma obecnie duże znaczenie nau-

kowe i pochodzi niewątpliwie z tych czasów, kiedy w Wielkopolsce żelazo wartością swą nie ustępowało złotu.

„DZIEŃ LASU” W POZNANIU

W związku z obchodzeniem „Dnia Lasu” dzieci szkolne poznańskie w liczbie ponad 1.000 wjechały specjalnym pociągiem w okoliczne lasy podmiejskie, gdzie urządzono szereg aktualnych pogadanek.

SYTUACJA ROLNICTWA

Polski Związek Zawodowy Rolników i Leśników z Wyższym Wykazał ceniem oddział w Poznaniu urzędują w piątek, dnia 6 maja r. b., o godz. 16.30 w Poznaniu, w sali Wielkopolskiej Izby Rolniczej przy ul. Mikołewicza 33, zebranie dyskusyjne, na którym referat na temat: „Sytuacja gospodarcza rolnictwa wielkopolskiego na przedmówku z uwzględnieniem rynku zbożowego i projektów ustaw odcużeniowych” wygłosi dr. Jerzy Piłcki, dyrektor biura ekonomicznego Izby i Organizacji Rolniczych woj. poznańskiego i pomorskiego.

Z ŻYCIA KUPIECTWA

(k) Prezydent Wielkopolskiego Związku Chłopskich i Rolniczych Zrzeszeń Kupieckich w nowym składzie. Po niedzielnym zjeździe delegatów Związku, odbytym w Gnieźnie ukończyło się następująco: prezes p. Fr. Woźniak, wiceprezes pp. Barełkowski, Borys, Gadebusch, sekretarz p. Lisiewicz, zast. sekretarza p. dr. Piłchicki, skarbnik p. Klawnsin.

Kronika Zamościa

KURS LÖPPA

W sali Rady Miejskiej w Zamościu rozpoczął się dwutygodniowy kurs rozpozoleniowy. Komendantów i zastępców bloków domowych obrony przeciwlotniczej, na który powołanych zostało około 60 osób. Jest to już piąty kurs z kolei.

ROZWÓJ SPÓŁDZIELNI
Istniejąca zaledwie od kilku lat Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Szczepleszynie corocznie wykazuje swój rozrost i jak wynika z referatu złożonych przez kierownictwo tej spółdzielni, w stosunku do roku 1936 wzrosła o 100 proc. Ostatnio od było się zebranie sprawozdawcze, na którym omawiano sprawę dalszego rozwoju tej pożytecznej placówki, dziś już mającej zasięg na większą część powiatu.

O CZYSTOŚĆ ZAMOŚCIA

Co pewien czas, specjalna Komisja Sanitarna, składająca się z przedstawicieli Starostwa oraz lekarzy i przedstawicieli miasta, dokonuje przeglądu kamienic zamojskich, celem sprawdzenia, czy właściciele ich dbają o czystość. Niestety, jak dotychczas, żadnych postępów w kierunku utrzymania przepisowej czystości w domach śródmiejskich, nie widać.

PRZECIW AKCJI RUSYFIKACYJNEJ
W Zamościu odbył się Walny Zjazd Powiatowy delegatów Z. S., na którym uchwalono rezolucję domagającą się ukroczenia akcji rusyfikacji obywateli polskich przez kościoły prawosławne na terenie zamojskim. Rezolucję wysłano do Min. Spr. Wewn. i Min. Spr. Wojskowych.